

Wyciąć prawdę z naszych głów



Cenzorzy tracą cierpliwość. Przeszli od żałowania istnienia wolności słowa i grania w system najlepiej, jak potrafią, do fantazjowania o jej zakończeniu za pomocą sankcji karnych.

W ciągu ostatnich kilku tygodni można zaobserwować tę zmianę temperamentu – od frustracji, przez wściekłość, po nawoływanie do brutalnych rozwiązań. I służy to jako przypomnienie: cenzura nigdy nie była punktem końcowym. Zawsze chodziło o kontrolowanie „infrastruktury poznawczej” społeczeństwa, czyli tego, jak myślimy. I w jakim celu? Bezpieczny monopol na władzę polityczną.

W tym tygodniu reporter Foxa Peter Doocy spierał się z rzeczniczką Białego Domu o to, czy FEMA finansuje migrantów, nawet jeśli nie może pomóc amerykańskim ocalałym z burzy. Natychmiast odpowiedziała i nazwała to „dezinformacją”. Peter chciał wiedzieć, która część jego pytania się kwalifikuje. Jean-Pierre powiedział, że był to cały kontekst pytania, a poza tym nigdy nie powiedział.

Dla każdego, kto to oglądał, było jasne, że termin „dezinformacja” oznacza dla niej nic innego jak przesłankę lub fakt, który jest niepożądany i musi zostać zamknięty. Przekaz ten został dodatkowo wzmocniony przez reklamę Harris/Walz obwiniającą nienazwaną „dezinformację” Trumpa za zaostrenie cierpienia huraganów po huraganie Helene.

Ta wymiana zdań nastąpiła zaledwie kilka dni po tym, jak Hillary Clinton zasugerowała sankcje karne za dezinformację, w

przeciwnym razie „stracą całkowitą kontrolę”. To dziwny zaimek w liczbie mnogiej, ponieważ przypuszczalnie nie ma ona kontroli... chyba że uważa się za pełnomocnika całej klasy władców.

Tymczasem były kandydat na prezydenta John Kerry powiedział, że istnienie wolności słowa uniemożliwia rząd. Sama Kamala Harris przysięgła „pociągnąć media społecznościowe do odpowiedzialności” za „nienawiść infiltrującą ich platformy”. A dobrze powiązany lekarz Peter Hotez wzywa Bezpieczeństwo Wewnętrzne i NATO do zakończenia debat na temat szczepionek

Można wyczuć wściekłość w ich głosach, prawie tak, jakby każdy post na X lub wideo na Rumble powodował, że tracą rozum, do tego stopnia, że po prostu mówią to na głos: „Niech przestaną”.

Wydaje się, że huragan Milton doprowadził cenzorów do gwałtownego szału, ponieważ ludzie zastanawiali się, czy i w jakim stopniu rząd może mieć coś wspólnego z manipulowaniem pogodą z powodów politycznych. Pisarz w Atlantic wybuchł: „Kończą mi się sposoby na wyjaśnienie, jak bardzo jest to złe. To, co dzieje się dziś w Ameryce, jest czymś mroczniejszym niż kryzys dezinformacji”, jednocześnie potępiając »jawne teorie spiskowe i kompletne bzdury gromadzące miliony wyświetleń w Internecie«.

Łapiesz? Problemem jest samo oglądanie, tak jakby ludzie nie byli w stanie samodzielnie myśleć.

Stary mem o człowieku piszącym do późna, ponieważ „ktoś się myli w Internecie” odnosi się teraz do całej klasy rządzącej. Chcą, aby wolność zniknęła, a interesariusze przejęli kontrolę, w jakiś sposób zmuszając całą erę cyfrową do wersji telewizji z lat 70. z trzema kanałami i numerami 1-800. Administracja Bidena odświeżyła nawet Internet, zastępując Deklarację Wolności nową Deklaracją Przyszłości.

Przypomina nam się rola Katherine Hepburn jako Violet Venable

w sztuce Tennessee Williamsa Nagle, zeszłego lata.

Violet jest dziedziczką i wdową z synem Sebastianem, którego uwielbiała i z którym podróżowała po świecie przez wiele lat. Pewnego lata jej siostrzenica Catherine (grana przez Elizabeth Taylor) wyrusza w podróż zamiast niej, a syn umiera.

Catherine wyraźnie przeżyła traumę, ale nie wie co. Ale to pozostało w jej pamięci: Sebastian nie był dobrym człowiekiem. Zamiast tego wykorzystywał kobiety, które mu towarzyszyły, jako przynętę, aby zdobyć chłopców dla swojej seksualnej przyjemności.

Violet była tak rozwścieczona tym spostrzeżeniem – wszystkim, co pamiętała o śmierci Sebastiana – że wysłała Catherine do szpitala psychiatrycznego. Co więcej, ma zamiar obdarować lokalny szpital specjalizujący się w lobotomii, pod warunkiem, że poddadzą ją Catherine.

Violet chce, aby Catherine przestała „bełkotać” i zamiast tego „po prostu była spokojna”. Catherine zauważa, że chcą po prostu wyciąć prawdę z jej głowy, zanim zaczną sobie przypominać całość, co jest straszniejsze, niż można sobie wyobrazić.

Doktor: „Nadal istnieje duże ryzyko”.

Violet: „Ale to ich uspokaja, czytałam o tym. To ich uspokaja. Nagle stają się spokojne”.

Doktor: „Tak, ale...”

Jej celem była inwazyjna operacja na córce jej siostry, którą była gotowa sfinansować, aby zapewnić, że odbędzie się ona poprzez duży dar pod pozorem filantropii. Wszystko to było w interesie psychologicznej samoobrony.

Violet po prostu nie chciała znać prawdy. Zamiast tego chciała, aby jej własna „prawda” była skonstruowaną narracją: jej syn był wspaniałym i pobożnym dżentelmenem, a jej

siostrzenica była szaloną osobą, godną ubolewania, mówcą dezinformacji i dezinformacji.

Aby chronić własne wyobrażenia Violet i jej własne złudzenia, była gotowa zaatakować mózg własnej siostrzenicy nożem, aby powstrzymać ją przed jasnym myśleniem i jasnym mówieniem.

Catherine: „Wyciąć prawdę z mojego mózgu. Czy tego właśnie chcesz? Nie możesz. Nawet Bóg nie może zmienić prawdy”.

Podobnie jak w przypadku Tennessee Williamsa i całej wielkiej literatury, ta historia dotyczy znacznie więcej niż się wydaje. Tak naprawdę opowiada o tym, jak wiele jest w stanie zrobić zamożna klasa rządząca, by nie dopuścić do podważenia własnych iluzji na temat świata.

W tamtych czasach lobotomie były bardziej powszechne, a nawet akceptowane i często stosowane przez tych, którzy mogli sobie na nie pozwolić. Historie te są dość legendarne, więc w opowieści Williamsa nie było nic nierealnego. Psychochirurgia była stosowana przez dziesięciolecia w służbie wycinania prawdy z ludzkich mózgów.

Jak dotąd doświadczyliśmy tylko stosunkowo niskiej wersji tego w porównaniu z tym, czego naprawdę chcą. Konta YouTube zostały zdemonetyzowane i usunięte. Posty na Facebooku były dławione i banowane. Algorytmy LinkedIn karzą posty, które kwestionują narracje reżimu. Działania te nie zostały spowolnione w świetle sporów sądowych, ale raczej kontynuowane i zintensyfikowane.

Celem jest zamknięcie Internetu. Zrobiliby to już teraz, gdyby nie pierwsza poprawka, która stoi im na drodze. Na razie będą kontynuować pracę poprzez wycinki uniwersyteckie, dostawców zewnętrznych, fałszywych weryfikatorów faktów, naciski na firmy technologiczne, które świadczą usługi rządowe po cenie i inne mechanizmy, aby pośrednio osiągnąć to, czego nie mogą jeszcze zrobić bezpośrednio.

Wśród strategii jest polityczne prześladowanie dysydentów. Alex Jones jest tu punktem odniesienia, a jego firma jest bankrutem. Steve Bannon, król filozofii MAGA, przebywał w więzieniu przez cały sezon wyborczy za sprzeciwienie się wezwaniu do Kongresu za radą radcy prawnego. Protestujący 6 stycznia znaleźli się w więzieniu nie za wyrządzone szkody lub wtargnięcie, ale za wylądowanie po niewłaściwej stronie reżimu.

Większość z nas miała intuicję, że same mandaty dotyczące szczepionek Covid nie dotyczyły wyłącznie zdrowia, ale raczej taktyki wykluczenia tych, którzy nie ufali w pełni władzy. Było to dość oczywiste, jeśli chodzi o wojsko i zawód lekarza, ale mniej widoczne w środowisku akademickim, gdzie niechętni studenci i profesorowie byli skutecznie usuwani za odmowę ryzykowania życia dla farmacji.

Mandaty dotyczące masek zawierały również element złośliwości. Mimo że nie było żadnych naukowych dowodów na to, że chińska syntetyczna tkanina noszona na twarzy może zmienić dynamikę epidemiologiczną, służyły one dobrze jako widoczny znak oddzielający wierzących od niewierzących, a także jako sadystyczny sposób przypominania indywidualistom o tym, kto naprawdę rządzi.

Ostatecznym środkiem cenzury jest przemoc wobec osób i mienia, podczas gdy celem jest kontrolowanie tego, co myślisz, w służbie rządów jednej partii. Główne firmy technologiczne i główne media są całkowicie współwinnne w doprowadzeniu do tego. Tylko garstka usług powstrzymuje ten proces i wszystkie one są celem reżimu poprzez niezliczone formy działań prawnych.

W końcowych scenach „Suddenly, Last Summer” Catherine zostaje w końcu nakłoniąta do przypomnienia sobie przerażających szczegółów śmierci kuzyna i wyjawienia członkom rodziny całej prawdy. Ciotka Violet nie może sobie z tym poradzić i sama popada w zaprzeczenie i psychopatologię, wygłaszając własną litanię dezinformacji.

W tym momencie widzowi zostaje przedstawiona najgłębsza ironia ze wszystkich: każde roszczenie, które Violet wysunęła przeciwko Catherine, ostatecznie odnosi się do samej Violet. Osoba, która chciała użyć przemocy, aby wyciąć mózg z osoby mówiącej prawdę, po prostu chroniła się przed straszną prawdą, z którą nie mogła sobie poradzić.

I oto jest: to kłamca bardziej niż ktokolwiek inny ma powody, by obawiać się wolności słowa.

Postscriptum: w momencie publikacji tego artykułu strona archive.org nie działa już od ponad tygodnia, rzekomo z powodu katastrofalnego ataku DDOS. Prywatni właściciele twierdzą, że dane zostały zapisane i zostaną przywrócone na czas. Być może. Weźmy jednak pod uwagę, że jest to jedyne narzędzie, dzięki któremu możemy zweryfikować, co i kiedy zostało opublikowane. W ten sposób dowiedzieliśmy się, że WHO zmieniła definicję odporności stadnej. W ten sposób dowiedzieliśmy się, że CDC stało za fiaskiem głosowania korespondencyjnego w 2020 roku. Dzięki temu wiemy, że FTX sfinansował badania przeciwko Iwermektynie. I tak dalej. Linki były stabilne i dobre, nigdy nie padały.

Aż do teraz, dwa tygodnie przed wyborami. Oczywiście powinniśmy wierzyć, że ten szokujący upadek jest czystym zbiegiem okoliczności. Być może. Prawdopodobnie. A jednak bez tej strony – centralnego punktu awarii – ogromna ilość historii ostatniego ćwierćwiecza zostaje usunięta. Cała zawartość sieci może zostać ponownie zapisana jako vaporware, tutaj w jednej chwili, a w następnej już jej nie ma. Nawet jeśli ta strona powróci, czego będzie brakować i ile czasu zajmie jej odnalezienie? Czy Internet zostanie poddany lobotomii? Jeśli nie tym razem, to czy może się to zdarzyć w przyszłości? Z pewnością.

[Źródło](#)